

# Warto ocalić pamięć miasta

**TOMASZ PIETRASIEWICZ** | Szef Ośrodka Brama Grodzka-Teatr NN dostał Nagrodę POLIN za projekty poświęcone dziedzictwu lubelskich Żydów.

**JACEK CIEŚLAK**

Trwa znakomita passa lubelskich instytucji. W lipcu Centrum Kultury w Lublinie-Czytelnia Dramatu zwyciężyło spektaklem „Ony” Marty Guśniowskiej wyreżyserowanym przez Daniela Adamczyka w konkursie na wystawienie polskiej sztuki współczesnej. Teraz przystąpiła Nagrodę POLIN otrzymał Tomasz Pietrasiewicz, dyrektor Teatru NN realizującego projekty artystyczno-edukacyjne poświęcone lubelskim Żydom.

Statuetka przyznawana jest osobie lub instytucji, która poprzez swoje działania służy misji pielęgnowania żydowsko-polskiego dziedzictwa realizowanej przez Muzeum Historii Żydów Polskich. Splendor, który spłynął na lubelskiego twórcę, jest tym większy, że w tym roku odbyła się pierwsza edycja nagrody, galaję wręczenia zaś rozpoczęła obchody „Made in POLIN”, czyli trzydniowego święta z okazji pierwszej rocznicy otwarcia wystawy stałej w Muzeum POLIN w Warszawie.

Laudację wygłosił profesor Marian Turcki. O Ośrodku powiedział: „To oni zapełniają pustkę!”.

opozycyjnych, a rok później rozpoczął działalność w teatrze Grupa Chwilowa, przy którym współorganizował niezależne spotkania i dyskusje. Założył też bibliotekę wydawnictw niezależnych. Był twórcą, redaktorem i drukarzem podziemnego Wydawnictwa Fundusz Inicjatyw Społecznych. Potem kierował Lubelskim Studio Teatralnym i Centrum Kultury w Lublinie. Od 1998 r. jest dyrektorem Bramy Grodzkiej, która realizuje projekty edukacyjno-artystyczne poświęcone dziedzictwu lubelskich Żydów.

W swych programach ośrodek nawiązuje do symbolicznego i historycznego znaczenia siedziby – Bramy Grodzkiej, zwanej też Bramą Żydowską. Jeszcze przed II wojną światową była ona przełęczem pomiędzy miastem chrześcijańskim a żydowskim, miejscem spotkania różnych kultur, tradycji i religii.

Po jednej stronie bramy było miasto żydowskie, a po drugiej chrześcijańskie – powiedział naszej gazecie dyrektor Pietrasiewicz, który jest również laureatem Nagrody „Rzeczpospolitej” im. Jerzego Giedroycia. – I ta brama była symbolicznym miejscem spotkań dwóch światów i dwóch



• Zorganizowane przez Ośrodek Brama Grodzka Misterium Pamięci „Jedna Ziemia – Dwie Świątynie”

cja i animacja”, „Nowe media”. Regularnie organizuje wydarzenia o charakterze kulturalnym, edukacyjnym i naukowym.

Polska była miejscem, gdzie Żydzi zbudowali niebywałą cywilizację! I to my jesteśmy tymi, którzy starają się ocalić pamięć o niej – podkreślił Tomasz Pietrasiewicz. – Ośrodek Brama Grodzka-Teatr NN to miejsce, w którym ocaliliśmy tysiące fotografii dawnej lubelskiej dzielnicy żydowskiej i tysiące godzin nagrań wspomnień o dawnym, wielokulturowym Lublinie. Stał się swym depozytariuszem pamięci, taką arką pamięci, która ma zachować

to, co zostało po przeszłości dla przyszłych pokoleń. Ale oczywiście dokumentacja historii jest jednym tylko wymiarem naszych działań. A my nie jesteśmy wyłącznie archiwum, ale chcemy także odgrywać rolę edukacyjną i kulturową.

Dyrektor Pietrasiewicz zawsze podkreśla, że Lublin jest miejscem szczególnym. Tu podpisana została unia lubelska, która była zwieńczeniem marzeń o zbudowaniu wielonarodowego państwa, Rzeczypospolitej wielu narodów.

Jesteśmy dziedzicami tej historii, a więc tym bardziej jesteśmy predestynowani, by o niej przypominać – mówi dyrektor Pietrasiewicz.

Szef Bramy Grodzkiej uważa, że zbieranie materiałów historycznych ma sens tylko wtedy, gdy powstaną odpowiednie programy edukacyjne i jeśli uda się nimi zainteresować ludzi młodych.

Nie jesteśmy w stanie dotrzeć do wszystkich uczniów lubelskich szkół średnich, ale co roku docieramy do kilku tysięcy – powiedział. – Co roku przyjeżdżają do nas też Izraelczycy. Organizujemy spotkania młodzieży polskiej i izraelskiej. Oczywiście nasze działania nie mają wymiaru globalnego, ale uważam, że odmienniejszy Lublin. Miasto odzyskało swoją przeszłość. A organizujemy różne działania, nie tylko na dużą skalę. Odwołujące się do emocji przedsięwzięcia artystyczne angażują czasami tylko dziesięć czy 15 osób, ale przecież są ważne, bo to my jesteśmy miastem, my je tworzymy.

Atmosfera opowieści, jak i samych przedstawień, sprawia, iż ogląda się je z niekłamana przyjemnością, czym teatralne pocztówki (...). Reżyser Tomasz Pietrasiewicz fabułę do dwóch pierwszych spektakli wzięł z opowieści chasydzkiej Martina Bubera, trzeci zaś, świeżutki jeszcze spektakl „Tajbela i demon”, oparł na opowiadaniu Isaaca B. Singera.

Jeden ze spektakli oglądał w Lublinie Teodor Bikel, legendarny odtwórca Tewje Mleczarza ze „Skrypka na dachu”. Powiedział wtedy, że nigdy jeszcze nie widział tak niezwykle ekspresyjnego i pięknego opowiadania historii.

Teatr NN przygotował też „Wedrowne spotkania z opowieścią” będące podróżą śladami opowiadań Singera dziejących się w małych miasteczkach Lubelszczyzny. W kilkunastu z nich Witold Dąbrowski prezentował opowieści inspirowane opowiadaniem pisarza.

Potem projektem Bramy stała się „Wielka księga miasta”, której celem jest przywrócenie pamięci o przedwojennym, wielokulturowym Lublinie. Ośrodek nagrywa wywiady z mieszkańcami i zbiera fotografie z dzielnicy żydowskiej, która istniała przed II wojną światową.

Przypomnijmy, że ośrodek Brama Grodzka otrzymał wcześniej Nagrodę Honorową Ambasady Izraela w Polsce za zasługi dla Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Żydów Polskich, Medal Powstańca w Getcie Warszawskim za „szczególne zasługi w dziele pojednania i wzajemnego zrozumienia i harmonijnego współżycia Polaków i Żydów”, Nagrodę im. Łukasza Hirszowicza przyznaną przez Żydowski Instytut Historyczny za oryginalny wkład w dzieło przypomnienia żydowskiej obecności historycznej w Polsce oraz w Lublinie, a także Nagrodę im. Ireny Senderowej. @

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora  
j.cieslak@rp.pl

” Nie ma już wielokulturowego Lublina, ale możemy przedstawiać opowieść o ludziach, którzy żyli obok siebie, jakoś się dogadując

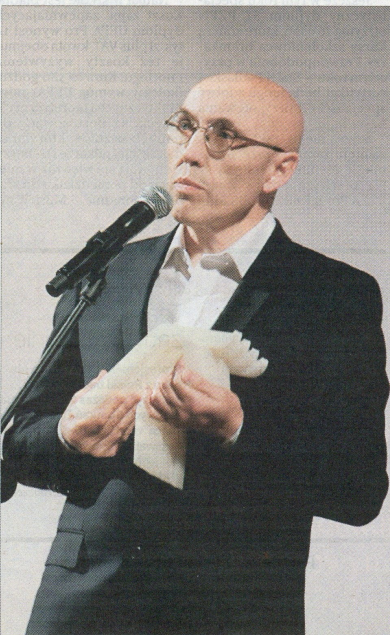
Dyrektor Pietrasiewicz otrzymał nominację w znakomitym gronie. Oprócz niego nominowani byli Jan Jagielski, pracownik Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma, od 1981 r. czynnie angażujący się w dzieło opieki nad miejscami i zabytkami związanymi z kulturą i historią Żydów polskich; Ośrodek Pogranicze z siedzibą w Sejnach; Joanna Podolska kierująca Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi oraz Stowarzyszenie Dzieci Holocaustu działające od 1991 r. i zrzeszające osoby ocalone z Zagłady.

## Podziemna karta

Statuetka POLIN powędrowała do Lublina, ale Tomasz Pietrasiewicz pochodzi z Siedlec. Z Lublinem związany jest od czasu studiów na Wydziale Fizyki na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej (1975–1980). Od 1976 roku był kolporterem wydawnictw

kultur. Na ten symboliczny charakter bramy zwrócił mi uwagę Władysław Panas, profesor KUL. W moim przekonaniu powinniśmy ten symbol wykorzystać i program naszych działań ukierunkować na spotkania Polaków i Żydów. Zniszczeniu uległa bowiem znacząca część miasta. Zginęła jedna trzecia ludzi, którzy w Lublinie mieszkali. Spośród 120 tysięcy mieszkańców 42 tysiące stanowili Żydzi. Miasto zostało więc straszliwie okaleczone. Pamięć o tym, jak wyglądało kiedyś, jest naszym moralnym obowiązkiem. Ale mówiąc o naszej przeszłości, otwieramy ludzi na wspólną Europę. Nie ma już wielokulturowego Lublina, ale możemy przedstawiać opowieść o ludziach, którzy żyli obok siebie, często zawierając bardzo trudne kompromisy, ale jednak jakoś się dogadując.

Ośrodek realizuje takie programy, jak „Spotkania kultur”, „Historia mówiona”, „Ikonaografia Lublina”, „Eduka-



• Dyrektor Tomasz Pietrasiewicz odbiera Nagrodę POLIN w Muzeum Historii Żydów Polskich